



Zwariowana siódemka

Gazetka szkolna
przy Szkole Podstawowej nr 7
w Tczewie

Listopad 2020

Nr 2

(gazetka wydawana w okresie kwarantanny)

Z ŻYCIA SZKOŁY
CO? GDZIE? KIEDY?
(BYŁO...JEST...BĘDZIE...)

- Święto Szkoły
- Szkolne Konkursy związane ze Świętem Szkoły i Dniem Patrona
- Przegląd piosenek IV Festiwalu "Niezapominajka"
- Katarzynki
- Andrzejki
- Gdzie mieszka św. Mikołaj? - podróż do Laponii
- Temat numeru - "Kompleksy"
- Nasza twórczość (Aleksandra Ciman, Irena Armatowska, Szymon Podjacki)
- Biblioteka poleca

Święto Szkoły



Nasza kochana "7" istnieje już 72 lata, można by o niej mówić - nasza kochana "staruszka". Stoi sobie dzisiaj taka samotna, pokonał ją koronawirus - przez ostatnich kilkadziesiąt lat zawsze hucznie obchodziliśmy urodziny "7" i jej patrona - Stanisława Staszica.

No cóż, ale nie mamy wpływu na choroby, zarazy i inne narodowe kwarantanny.

Aby jednak uczcić to największe nasze szkolne święto przystąpiliśmy do różnych konkursów, a na zdalnych lekcjach odświeżyliśmy sobie wiadomości na temat historii Szkoły Podstawowej nr 7 w Tczewie, rozmawialiśmy o życiu i twórczości Stanisława Staszica oraz śpiewaliśmy hymn szkoły.

A tak kiedyś świętowali nasi rodzice.....



Szkolne Konkursy związane ze Świętem Szkoły i Dniem Patrona

Organizatorki Święta Szkoły, czyli p. Zdzisława Mszanowska, p. Justyna Włodarczyk-Surdacka i p. Dorota Żyśko ogłosiły szkolne konkursy związane z historią szkoły i jej patronem.

Dla klas 0 - III:

Szkolny Konkurs Plastyczny ("Patron Szkoły - Stanisław Staszic" lub "Moja szkoła")

Dla klas IV -VIII:

Szkolny Konkurs Literacki (tematyka o szkole lub patronie)

Szkolny Konkurs Poetycki (tematyka o szkole lub patronie)

Test z wiedzy o Patronie Szkoły i historii Szkoły Podstawowej nr 7 w Tczewie (inny dla klas IV - VI i VII - VIII)

Klasy 0 - III przesyłają prace swoim wychowawczyniom, natomiast klasy IV - VIII przesyłają prace do p. Zdzisi Mszanowskiej:

zdzi.slawa.mszanowska@sp7.tczew.pl

Prace przesyłamy do 1 grudnia.

Rozstrzygnięcie konkursów w następnym numerze "Zwariowanej siódemki"

Dyplomy i nagrody po powrocie do szkoły.

Przegląd piosenek IV Festiwalu "Niezapominajka"

23 listopada 2020 ogłoszono wyniki konkursu wokalnego „Przegląd piosenek IV Festiwalu Niezapominajka”, w którym wziął udział nasz uczeń Szymon Podjacki z klasy VI b.

Dziękujemy wszystkim, którzy oddali swój głos na Szymona, który walczył o nagrodę publiczności.

Jednak nie udało się jej zdobyć, gdyż okazało się, że Szymon w swojej kategorii zajął I miejsce.

Serdecznie gratulujemy!

Szymon zaśpiewał piosenkę Anny Jantar „Radość najpiękniejszych lat.”



Od redakcji

Katarzynki

Katarzynki - to polski zwyczaj świąteczny, obchodzony przez kawalerów - odpowiednik andrzejek. W nocy z 24 na 25 listopada, tj. w wigilię św. Katarzyny Aleksandryjskiej, odbywają się wróżby młodych mężczyzn dotyczące ożenku i poszukiwania partnerki. Święto to zostało wyparte przez andrzejki - spopularyzowane na zachodzie święto panien, podczas którego kobietom poszukującym partnera mają się spełniać pomyślne wróżby.

W kościołach chrześcijańskich obrzęd katarzynek odbywa się w niedzielę poprzedzającą 29 listopada.

Święta Katarzyna to patronka cnotliwych kawalerów, którzy pragną poznać pannę i w przyszłości wejść w szczęśliwy związek małżeński.

Największe nasilenie kultu świętej przypadło na okres średniowiecza.

Katarzynkowe wróżby

Kawalerowie przed wszelkimi wróżbami zgodnie recytowali wierszyk ku pomyślności wróżb:

*Hej! Kasiu, Katarzynko
Gdzie szukać cię dziewczynko
Wróżby o ciebie zapytam
Czekaj - wkrótce zawitam
Bawmy się więc w Katarzyny
Szukajcie chłopaki dziewczyny
Zapytać więc trzeba wróżby
A nuż potrzebne już drużby*

W noc świętej Katarzyny pod poduszką są dziewczyny - to porzekadło towarzyszyło wkładaniu pod poduszkę dziewczęcych przedmiotów, części garderoby czy ptasiego pióra mających sprowadzić proroczy sen o przyszłej narzeczonej, bądź karteczek z pierwszymi literami imion lub całymi żeńskimi imionami, które zaraz po przebudzeniu miały być wylosowane. Towarzyszyć temu mógł wierszyk:

*Wskaż proszę wróżbo wybrankę
Żonę i przyszłą kochankę
Wyciągam karteczki cztery
Są jej imienia litery*

Wróżenie z kubków polegało na losowaniu ukrytych pod nimi przedmiotów symbolizujących ożenek (np. obrączka), przypytyw majątku (np. monety), dobrą pracę (zboże), chwilowy zastój (pusty kubek). Losowaniu towarzyszyć może wierszyk:

Kasiu daj znać, co się będzie ze mną dziać.



Od redakcji

Andrzejki

Andrzejki - wieczór wróżb odprawianych w nocy z 29 na 30 listopada, w wigilię świętego Andrzeja, patrona Szkocji, Grecji i Rosji. Pierwsza polska wzmianka literacka o nim pojawiła się w 1557 za sprawą Marcina Bielskiego.

Dzień ten przypada na końcu lub na początku roku liturgicznego. Andrzejki są specjalną okazją do zorganizowania ostatnich hucznych zabaw przed rozpoczynającym się adwentem.



Andrzejkowe wróżby

Indywidualne

- Dziewczyny wysiewały w garnkach lub na skrawku pola ziarna lnu i konopi, które zagrabiano męskimi spodniami, w nadziei,

że sprowadzi to do domu kandydata na męża (Kresy Wschodnie).

- Jeśli dziewczyna pościła przez cały dzień i modliła się do świętego Andrzeja, to we śnie mógł ukazać się jej przyszły ukochany (powszechne).
- Jeśli ucięta przez pannę w dniu świętego Andrzeja gałązka wiśni lub czereśni zakwitła w wigilię Bożego Narodzenia, dziewczyna mogła liczyć na rychłe pójście za mąż (powszechne).

Grupowe

- Losowanie przedmiotów o symbolicznym znaczeniu, np. listek oznaczał staropanieństwo, obrączka lub wstążka z czepka - bliski ślub, różaniec - stan zakonny.
- Wylewanie wosku na zimną wodę (często przez ucho od klucza) i wróżenie z kształtu zastygłej masy lub rzucanego przez nią cienia sylwetki przyszłego wielbiciela, akcesoriów związanych z jego zawodem itp. (zob. też ceromancja).
- Ustawianie od ściany do progu jeden za drugim butów zgromadzonych panien: ta, której but pierwszy dotarł do progu, miała jako pierwsza wyjść za mąż.
- Strona, od której zaszczekał pies, miała być tą, z której nadejdzie przyszły oblubieniec.
- Dziewczyny dawały psu pieczone pierożki lub kulki z ciasta oznaczające jedną z nich i obserwowały, którą pies zje jako pierwszą.
- Panny ustawiały się w koło i wpuszczały do środka gąsiora z zawiązanymi oczami; dziewczyna, do której gąsior najpierw podszedł (albo skubnął) - jako pierwsza miała wyjść za mąż

(wróżba znana na Kujawach i w Małopolsce).

- Dziewczyny kładły na ławie placki posmarowane tłuszczem i sprowadzały psa; ta dziewczyna, której placek został najpierw zjedzony, jako pierwsza miała wyjść za mąż (wróżba znana na Mazowszu).
- Uczestnicy zabawy pisali imiona na dwóch kartkach: imiona dziewczyn na jednej, a chłopców na drugiej. Potem dziewczyna przekławała z czystej strony kartkę z imionami chłopców tak, by ich nie widzieć. Dziewczyna miała potem wyjść za mąż za chłopca o imieniu, które przekłuła. Chłopcy natomiast przekławali kartkę z imionami dziewczyn (wróżba nowoczesna, znana w całej Polsce).
- Wrózenie ze skórki jabłka - panna obiera jabłko tak, by skórka była jak najdłuższa; następnie rzuca ją za plecy przez lewe ramię. Litera, w jaką ułoży się skórka będzie pierwszą literą imienia jej narzeczonego.



Od redakcji

Gdzie mieszka św. Mikołaj?

- podróż do Laponii

Laponia - kraina reniferów, zorzy polarnej i świętego Mikołaja. Laponia nie jest państwem jak Polska. To kraina geograficzna, która zajmuje część obszaru czterech państw: Finlandii, Szwecji, Norwegii i Rosji.



My tu mieszkamy. Gruba sierść chroni nas przed zimnem, a żywimy się roślinkami i korzonkami wygrzebywanymi spod śniegu.

Laponia znajduje się w pobliżu bieguna północnego.



To nie są światła sztucznych ogní, ale zorza polarna. Kolorowe

światła pojawiają się na niebie, migoczą i się zmieniają -
przepiękne zjawisko!

Jak żyje się w Laponii ?

W Laponii panuje bardzo długa, ostra zima i króciutkie lato. Mieszka tu niewielu ludzi. W Laponii żyje ponad 350 tysięcy reniferów, a ludzi prawie o połowę mniej.

Co tutaj rośnie?

W Laponii są ogromne lasy, ale im dalej na północ, tym jest ich mniej. Pojawia się otwarta przestrzeń, na której rosną krzewy. Na dalekiej północy małe roślinki skrywają się pod śniegiem przed mroźnym wiatrem.

Adres Świętego Mikołaja



Laponia jest uważana za siedzibę Świętego Mikołaja.

W okolicach miasteczka Rovaniemi (Finlandia) wybudowano dla niego całą wioskę. Jest tam nawet urząd pocztowy, gdzie pomocnicy Mikołaja odbierają listy od dzieci, również z Polski.

A oto adres:

Santa Claus
Arctic Circle 96930
Rovaniemi
Finland

Napisz list do Świętego Mikołaja, a później daj nam znać, co u niego słychać!

Od redakcji (na podstawie miesięcznika "Kumpel")

Temat numeru - kompleksy

W każdym numerze "Zwariowanej siódemki" będziemy poruszać trudne ale zarazem bardzo ciekawe tematy dotyczące wszystkich nastolatków.

Dziś zajmiemy się kompleksami.

To one zjadają poczucie własnej wartości - systematycznie i po cichu!

Naukowcy alarmują, że polskie nastolatki są najbardziej niezadowolone ze swojego ciała spośród wszystkich rówieśników na świecie. Szczególny problem z akceptacją wyglądu mają dziewczyny. W 2014 roku 52% polskich trzynastolatek uważało, że są za grube. Dwa lata później do takiego wniosku doszło kolejne 2% dziewczyn. Jest to o tyle niepokojące, że generalnie polskie dziewczyny są... szczuplejsze niż przedstawicielki innych nacji. Wyłącznie postrzegają siebie jako grubsze!

Na co skarżamy się najczęściej?:

1. Ogólnie nieładny wygląd - 89 %
2. Za duża waga - 32%
3. Inne odpowiedzi (nieodpowiadające nam włosy, kształt nosa, uszu itp.) - 14%
4. Nieodpowiedni wygląd piersi - 66%
5. Trądzik - 6% (wśród młodszych nastolatek to nawet 70%)
6. Zadowoleni ze swojego wyglądu - 7%

Co to są kompleksy?

Psychologowie są zgodni: to wytwór naszej psychiki. To ona podpowiada nam, że np. jesteśmy za grubi (choć obiektywnie mamy całkiem normalne BMI) lub mamy nie takie włosy, jak byśmy chcieli mieć. Kompleksy dotyczą zwykle wyglądu fizycznego, choć mogą też wiązać się z innymi sferami. Można mieć kompleks gorszych od kolegów ocen, mniej zamożnych rodziców, mniejszych zdolności sportowych itd.

Czego wstydzą się ci, którzy o swoich kompleksach za nic w świecie nie powiedzą głośno ani słowa?

Chłopak z kl.VII - wstydzę się, że jestem biedny. Kiedy koledzy rozmawiają o nowych grach, siedzę cicho, bo mój komputer ma siedem lat i większość z tych gier by na nim i tak nie poszła... Gdyby w ogóle rodziców było stać, żeby mi je kupić. Wstydzę się, że nie jeżdżę na wycieczki klasowe, bo mnie nie stać. Jak jest mowa o wycieczce, to głośno mówię, że to głupie miejsce, żeby nikt się nie domyślił, że po prostu nie mam na nią pieniędzy. Nie zapraszam do domu kolegów, bo mam stare meble i pokój z bratem. Obciach.

Dziewczyna z kl.VII - moim kompleksem jest moja twarz. Mam straszny trądzik. Nie tylko na twarzy, ale też na dekolcie i plecach. W mojej szkole na wolno się malować, ale ja codziennie nakładam grubą warstwę podkładu i pudru, żeby w ogóle jakoś wyglądać. Bez makijażu nie wyszłabym z domu.

Dziewczyna z kl. VII - jestem gruba i to jest mój kompleks. Moja mama i siostra twierdzą, że wyglądam normalnie, ale one też nie należą do najchudszych. Im to widocznie nie przeszkadza, mnie tak. Wstydzę się ćwiczyć na WF-ie, bo inne dziewczyny są szczupłe, mają normalne nogi, a mnie uda trzęsą się jak galaretki.

Chłopak z kl.VIII - wstydzę się, bo jestem złym uczniem. Wiem, że nie dostanę się do żadnej dobrej szkoły i skończę w zawodówce. Najgorszy jestem z angielskiego. Nienawidzę, jak czytamy na głos, bo wtedy wszyscy się ze mnie nabijają. Czy to moja wina, że jestem takim głabem?

Nie daj się kompleksom!

Co zrobić, gdy kompleksy nie pozwalają normalnie żyć? Na to pytanie odpowiada Magdalena Gawlak - psycholog z wieloletnim doświadczeniem w pracy z młodzieżą i dorosłymi, członek Polskiego Towarzystwa Terapii Poznawczo-Behawioralnej.

"Jeśli problem niskiej samooceny jest bardzo nasilony i uniemożliwia normalne życie, sugerowałabym wizytę u psychologa lub psychoterapeuty. Jeśli chodzi o osoby niepełnoletnie, to odbywa się ona za zgodą rodzica i w jego obecności, ale chciałabym uspokoić młodych ludzi, którzy nie zawsze chcą o wszystkim rozmawiać przy rodzicach - zwykle podczas takiej wizyty psycholog najpierw rozmawia z rodzicem, a później (na osobności) z młodą osobą...

Jeśli w odczuciu samej młodej osoby problem niskiej samooceny nie jest tak nasilony, warto porozmawiać na ten temat z zaufaną osobą.

To może być przyjaciel, rodzic, inny dorosły, do którego mamy zaufanie. Taka rozmowa często pozwala spojrzeć na problem z drugiej strony, urealnić go. W konfrontacji z inną osobą może się okazać, że np. wyglądamy zupełnie inaczej niż nam się wydaje i jesteśmy odbierani o wiele bardziej pozytywnie.

Można też skorzystać z telefonów zaufania czy książek, gdzie często podane są konkretne rady, jak radzić sobie z kompleksami.

Generalnie chodzi o zmianę myślenia na swój temat i o to, żeby przy pomocy różnych osób czy właśnie książek spróbować spojrzeć na siebie bardziej obiektywnie, racjonalnie, bo kompleksy sprawiają, że widzimy problemy w sposób wyolbrzymiony.

Warto też ćwiczyć skupianie się na swoich pozytywach i zwracać uwagę na te cechy, które w sobie lubimy. To pomaga w podniesieniu samooceny".

Gdy Twoim kompleksem jest waga...

O tym rozmawiamy z psychodietetykiem Olgą Rymkiewicz.

"Jeśli powodem naszych kompleksów jest masa ciała - to przede wszystkim radziłabym dobre przygotowanie, zanim rozpocznie się jakiegokolwiek działania w kwestii diety. Nieodpowiednia kaloryczność posiłków, szczególnie w stronę zbyt niskiej, będzie w konsekwencji powodowała zwiększoną chęć jedzenia po zakończeniu diety i ponowne zwiększenie masy ciała. Ważne, żeby nie wpaść w to błędne koło. Na każde następne podejście do zrzucania kilogramów organizm będzie reagował bardziej opornie, więc warto od początku wszystko dobrze obmyśleć.

Odchudzanie to tylko etap w życiu, który powinien zakończyć się etapem utrzymywania masy ciała. Zatem najtrudniej jest zatrzymać efekt na długo. Można zwrócić się właśnie do psychodietetyka, który porozmawia o tym, jak taka osoba czuje się ze sobą, jak o sobie myśli i jaki może mieć to wpływ na dietę.

Zmiana zaczyna się w głowie".

Dlaczego warto walczyć z kompleksami?

- kompleks, kiedy już raz go "nabędziemy", przejmuje nad nami kontrolę. Zaczynamy wierzyć, że jest obiektywną rzeczywistością. Tymczasem to tylko nasze przekonanie na swój temat - często błędne lub nieobiektywne.
- Osoby zakompleksione są wiecznie niezadowolone - z siebie i innych. Trudno im zdobyć przyjaciół, bo ciągle są skwaszone.
- Kompleksy hamują inicjatywę i zabijają chęć działania. Nie pozwalają nawiązać prawdziwych przyjaźni, bo osoba zakompleksiona, w obawie przed negatywną oceną, unika ludzi.

**KOMPLEKSOM MÓWIMY
"PRECZ"!**

Od redakcji (przygotowano na podstawie Victora)

Nasza twórczość...

Aleksandra Ciman - kl.VII C

Mój patron Stanisław Staszic

Kiedy Staś był chłopcem małym,
wtedy myślał, że świat cały,
to wspaniałe miejsce.
Kiedy dorósł, oddał Polsce
całe swoje serce.

Jako młodzian księdzem został,
potem zaś nauczycielem.
Wiedzą dzielił się z innymi
w domu i w Kościele.

Wiedział, że by świat zwojować,
trzeba reformować,
zgłębiać wiedzę, dawać przykład,
nad sobą pracować.

Kochał góry, lecz nie z tego,
by je tylko zwiedzać.
On je zbadał i do dzisiaj
ważna jest ta wiedza.

By rozwijać polski przemysł,

groszem dzielił się z innymi.
Wspierał mieszczan oraz chłopów
– zawsze razem z nimi.

Narodowi użytecznym chciał być życie całe
i zasługi na tym polu odnosił niemałe.
Ojczyźnie i Bogu oddał swoje dzieło,
wiele reform dzięki Niemu w Polsce się zaczęło!

Irena Armatowska - kl. VI B

Stanisławie Staszicu
szkoła nasza niemała,
jako patrona Ciebie wybrała.
Synu Wawrzyńca i Katarzyny,
potomku burmistrza z Piły.
Twoim imieniem się szcycimy
i Dzień Patrona uroczyście obchodzimy.
Synów kanclerza Zamojskiego uczyłeś,
Towarzystwo Przyjaciół Nauk założyłeś,
więc dla szerzenia wiedzy się założyłeś.
Twój patronat jest dla nas zaszczytem inspiracji,
i dlatego Polacy są wykształconą nacją.

Szymon Podjacki - kl.VI B

Patron

Stanisław Staszic mój patron szkoły:
ksiądz, polityk, pisarz, nauczyciel, miłośnik przyrody
zawsze prowadzi siódmkę do zwycięskiej drogi.
Wielki człowiek dla młodzieży
nikt nie dorównywał mu,
pomagał wszystkim jak mógł.
Możemy być dumni
z takiego patrona,
złączona jest z nim
cała nasza szkoła.
Na każdej akademii
hymn o nim śpiewamy
i imię naszej szkoły wszędzie rozstawiamy!

Biblioteka poleca...

Przede wszystkim przypominam wszystkim uczniom i rodzicom o stronie:

lekturyp3.pl

Znajdziecie tu audiobooki, słuchowiska i filmy - oczywiście za darmo.

Recenzje książek do przeczytania lub wysłuchania

W tym numerze proponuję następujące książki:

"Zimowa magia"



Polecam dla klas 0 - III

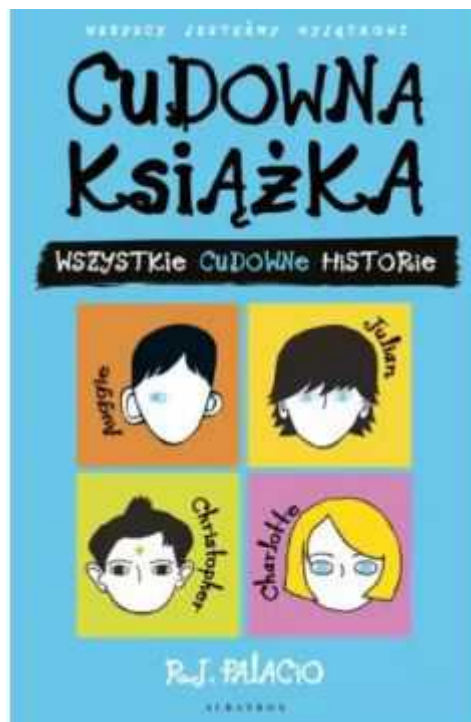
Skrzące się od lodu drzewa i pokryte szronem szyby, Królowa Śniegu i mroźne wróżki, gorąca czekolada i pierniki, magia, przyjaźń i przygody w ośnieżonym świecie... Wszystko to tworzy niezapomnianą całość, która pozwoli odkryć magię zimy czytelnikom w każdym wieku!

Poczuj magię zimy przez cały rok. Przepięknie wydane historie z różnych gatunków literackich - fantastyka, obyczajowe, kryminał - rozgrywające się w różnych czasach i miejscach, których motywem przewodnim jest akcja dziejąca się w zimowych miesiącach.

Opowiadania (i jeden wiersz) zostały napisane przez bestsellerowych autorów literatury dziecięcej: Abi Elphinstone, Emmę Carroll czy Lauren St. John. To idealna lektura, aby wprawić się w zimowy nastrój. Piękne wydanie, niebanalna zimowa okładka i twarda oprawa sprawiają, że jest to idealny świąteczny prezent, nie tylko dla młodych czytelników.

"Cudowna książka" - Raquel Jaramillo

Polecam dla klas IV - VI



„Cudowna książka. Wszystkie cudowne historie” to zbiór opowieści o Auggiem Pullmanie, cudownym chłopcu o niecodziennym wyglądzie.

Gdyby nie jeden nieprawidłowy gen, August "Auggie" Pullman byłby zupełnie zwyczajnym chłopcem. Niestety - wada genetyczna sprawia, że ma ON zdeformowaną twarz i jeszcze przed ukończeniem dziesiątego roku życia przeszedł mnóstwo niezwykle skomplikowanych operacji. Mimo to Auggie ma błyskotliwe poczucie humoru, a jego inteligencja zadziwia wszystkich, którzy go lepiej poznają. Dotąd wzrastał pod kochającym okiem rodziców, teraz jednak musi zmierzyć się z prawdziwym światem. Po egzaminach wstępnych Auggie trafia od razu do piątej klasy. W szkole mierzy się z uprzedzeniami, a nawet zwykłą, złośliwą podłością. Na szczęście

spotyka na swej drodze również prawdziwych przyjaciół.

Jeśli nie znacie jeszcze Auggiego Pullmana, koniecznie musicie nadrobić zaległości. Dowiedźcie się też, jak znajomość z nim postrzegają inni: przyjaciel z dzieciństwa, szkolny łobuz i najpopularniejsza dziewczyna w klasie. Kiedy w 2015 roku ukazała się powieść "Cudowny chłopak", z miejsca stała się światowym bestsellerem. Jej sprzedaż przekroczyła już 5 milionów egzemplarzy. Jest to bez wątpienia jedna z ulubionych lektur zarówno uczniów, jak i nauczycieli. Jak pisał swego czasu dziennik "New York Times": "powieść Raquel Jaramillo Palacio zapoczątkowała trend uczenia dzieci bycia życzliwym". Książka jest wzruszającym, a przy tym niezwykle zabawnym studium tolerancji: tej prawdziwej tolerancji, która pozwala traktować osoby niepełnosprawne czy wyglądające inaczej - zupełnie normalnie. W tym drzemie jej ogromna moc, a przy tym po prostu świetnie ją się czyta!

"Cudowna książka. Wszystkie cudowne historie" to zbiór wszystkich opowieści Raquel Jaramillo, których bohaterem jest Auggie Pullman. Mamy tu więc cały tekst powieści "Cudowny chłopak" oraz trzy opowiadania, które pozwalają nam spojrzeć na życie Auggiego z perspektywy innych dzieci ("Cudowny chłopak i ja").

To zbiorcze wydanie może być wspaniałym prezentem dla każdego młodego czytelnika, który lubi piękne, niebanalne książki.

"Gwiazdka pełna życzeń" - Klaudia Bianek



Polecam dla klas VII i VIII

Opowieść, która roztopi najtwardsze serca! Klaudia Bianek wie, jak sprawić, by święta ponownie stały się magiczne.

Te święta miały być wyjątkowe. Szczęście wreszcie uśmiechnęło się do Oliwii i ostatni rok odmienił jej los nie do poznania. Jeszcze nigdy nie czuła się tak bezpieczna i kochana. Życie jednak potrafi być przewrotne. Teraz, w jednej chwili, czas stanął w miejscu, a świat dziewczyny zatrzymał się w najgorszym możliwym momencie. Czy upragniona Gwiazdka przyniesie ukojenie? Czy jedno wypowiedziane szeptem życzenie przywróci ducha świąt?

Przepiękna historia, którą możesz czytać cały rok!

Miłej lektury.....

Opracowała Zdzisława Mszanowska

Gazetkę redagują pod opieką p. Zdzisławy Mszanowskiej:

Szymon Podjacki - redaktor naczelny oraz wszyscy uczniowie SP 7, którzy wyślą jakiś tekst (w tym numerze Aleksandra Ciman i Irena Armatowska).

Opracowanie graficzne - p. Dorota Żyśko